

Dziennik Wschodni

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. ...

Telefon Nr. 63.

Premier Grabski przemawia w Senacie o finansach i gospodarce Polski

WARSZAWA, 10.9. Premier Grabski zjawił się dziś przed południem na posiedzeniu Komisji skarbowo-budżetowej Senatu i wygłosił exposé o położeniu finansowym i gospodarczym kraju.

W posiedzeniu komisji, w którym przez premiera bierze udział generalny sekretarz Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, p. Widomski, i inni delegaci Rządu — uczestniczą nie tylko wszyscy członkowie komisji senackiej, ale także liczni posłowie.

Wywodów premiera, które w chwili zamknięcia numeru — jeszcze nie są zakończone — audytorjum słucha z wielkim zainteresowaniem.

Granice Polski będą zabezpieczone przed zakusami zachłannych sąsiadów

Tak twierdzi ministerstwo spraw zagranicznych

WARSZAWA, 10.9. Dzisiejsze depesze rano donoszą z Genewy, że podobno Anglia godzi się na gwarancje granic zachodnich Polski pod warunkiem, że na granicy tej będzie utworzony pas neutralny na wzór pasa reńskiego. Pas ten miałby być utworzony na terenie ziem polskich.

W sprawie tej zwróciliśmy się o wyjaśnienie do ministerstwa spraw zagranicznych. Oświadczone nam tam, że pogłoski te są raczej echem różnorodnych kulturalowych w Genewie i jednym z wyników sondowania opinii zebranych w Genewie międzynarodowego świata dyplomatycznego. Natomiast prawdą jest, że sytuacja, dotycząca paktu, czy paktów gwarancyjnych, nie jest jeszcze skryształizowana, co wynika z rozmów, jakie dotychczas przeprowadził min. Skrzyński.

Przed wznowieniem rokowań polsko-niemieckich Przewidywania prasy berlińskiej

BERLIN, 10.9. „Berliner Tageblatt”, donosząc o przybyciu dr. Pradzyńskiego do Berlina i rozpoczynających się 15 września rokowaniach handlowych z Polską, twierdzi, że delegacja polska ma zamiar dążyć do zawarcia prowizorium handlowego, kwestia węgla śląskiego, według tego pisma, straciła na znaczeniu dla Polski wobec tego, że Polska zdobyła nowe rynki zbytu. Wobec tego dziennik spodziewa się, że delegacja polska będzie skłonniejsza do ustępstw w

dziedzinie gospodarczej. Za to w dziedzinie politycznej takiej skłonności nie będzie. (AW).

Polityczni paskarze świata stworzyć chcą nowy pas neutralny z korytarza pomorskiego i części Wielkopolski

GENEWA, 10.9. — Tel. wł. — Za kulisami Rady Ligi Narodów powstały pewne tarcia i trudności. Anglia życzy sobie ustąpienia z Rady Ligi dotychczasowych stałych jej członków Belgii i Hiszpanii — i zastąpienia tych państw przez

Szwecję i Holandję. Francja nie godzi się na propozycję angielską. Sprawa ta została tymczasem odłożona. W kołach angielskich oświadczają, że premier Wielkiej Brytanii, Baldwin, wyraził zgodę na połączenie się Austrii z Niemcami za cenę wyparcia się przez Niemcy „wschodniej orientacji”, innymi słowy za zdradę traktatu, zawartego z Sowiecami w Rapallo.

Obawiają się, że projekt angielski spotka silny sprzeciw ze strony Włoch. Na wczorajszej konferencji z Baldwinem, która trwała do godziny 8 wieczór, poruszono także sprawę paktu, mającego gwarantować granice na wschodzie Europy. Anglicy kategorycznie wprawdzie się przeciwko udziałowi

Skrzyńskiego i Benesa w konferencji paktowej, jaka odbyć się ma w ostatnich dniach września między aliantami a Niemcami. Po długiej dyskusji zgodzono się wreszcie na pewien kompromis, wyrażający się w tem, iż równo-

czesnie z konferencją paktową zachodnią ma się odbyć podobna konferencja wschodnia, w której wezmą udział Niemcy, Polska, Czechosłowacja i obserwator francuski. Podobno dyplomacja angielska godzi się na gwarancje granic wschodnich pod warunkiem, że na wschodzie będzie utworzony pas neutralny na wzór pasa reńskiego. Anglicy chcą pas ten stworzyć na terenie ziem polskich. Według pomysłu angielskiego — pas neutralny miałby obejmować korytarz polski i zachodnią część Poznańskiego.

Propozycja angielska, nie tylko wroga, ale wprost prowokująca Polskę, traktowana jest w kołach dyplomatycznych jako materiał meta-cy na celu ostateczne zniechęcenie Polski do zawierania paktu gwarancyjnego na wschodzie. Dalsze pertraktacje angielsko-francuskie będą prowadzone w Paryżu, gdzie delegacja angielska zatrzyma się przez kilka dni.

W związku z tą konferencją kraje pogłoska, że wyznaczone na 15 bm. wznowienie rokowań polsko-niemieckich przesunięte będzie o kilka dni. Jako o nowym terminie rozpoczęcia rokowań, mówi się o 25-ym b. m. Zmiana terminu rozpoczęcia rokowań, jak nas zapewnijają, ma na celu osiągnięcie realniejszych wyników przygotowawczej wymiany zdań, jaka, droga półoficjalna, odbywa się od pewnego czasu między Berlinem i Warszawą.

Wnuki dotychczasowe tych półoficjalnych rokowań, oraz na rady przygotowawcze przewodniczącego delegacji polskiej, p. Pradzyńskiego, w min. przemysłu i handlu i min. spraw zagranicznych oraz skarbu, będą przedmiotem obrad jutrzejszego posiedzenia Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Na posiedzeniu tem omawiane będą również instrukcje dla delegacji polskiej do rokowań z Niemcami.



Dr. PRADZYŃSKI

Desant hiszpański pod główną kwaterą Abd-el-Krima 40 okrętów przeciw dwu działom

MADRYT 10.9. Oficjalnie donoszą, że Hiszpanom udało się zdobyć wylądować w zatoce Algeciras, w której walczyli od czasu podjęcia kwaterę Abd-el-Krima.

W wojennych walkach, jakie walczyły, przetrwały po stronie francuskiej praktycznie wszystkie 40 okrętów wojennych, które dowodził admirał Abd-el-Krim. Wobec tego, że w tym czasie dwa działa i 7 okrętów zostały uszkodzone.

Łódź portem żeglugi powietrznej W niedzielę otwarcie portu

W uroczystości tej weźmie udział delegacja lotnicza z Poznania, która zapowiedziała swoje wystąpienie.

Komuniści zwyciężają w Anglii Rady robotnicze w fabrykach

LONDYN, 10.9. Konferencja angielskich związków zawodowych przystąpiła do głoszenia głosu w sprawie utworzenia robotniczych rad fabrycznych. Uchwalać tego wniosku uważa za zwycięstwo komunistów.

Pomnik ku czci zwycięzców lotu dookoła świata



Statua amerykańskiej tripki, która dokonała słynnego lotu dookoła świata. Na fotografii widzimy rzeźbiarza i jego dzieło.

Bankom tonącym w trzęsawisku SKARB POLSKI NIE POWINIEN DAĆ ANI ŻŁOTÓWKI NA RATUNEK

WARSZAWA, 10.9. Cała działalność smutnej sławy Banku dla Handlu i Przemysłu jest, wzorem, jak nie należy prowadzić tego rodzaju instytucji finansowych. Oczywiście nie mówimy tu o okresie inflacji i spadku marki polskiej, kiedy to najgorzej nawet i najbardziej niefachowo prowadzone banki i instytucje finansowe dorobiły się olbrzymich fortun, dzięki umiejętnie prowadzonemu spekulacjom i machinacjom walutowym i walorowym.

Nawet finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i interesów towarowych było wówczas o tyle ułatwione, iż najgorzej wyprodukowany i zakuwany towar kalkulował się po pewnym czasie skutkiem spadku waluty.

Już wówczas, t. j. podczas największego spadku waluty dla się w kierownictwie Banku dla Handlu i Przemysłu wyraźnie zauważyć owa podwójna buchalterja, która polegała na tym, iż w pierwszym rzędzie w rozwikłaniu interesów banku „czarno” obciążano zarządków i dyrekcji, a w drugim dopiero rzędzie — o istotne zabezpieczenie majątku banku.

Nie było wreszcie ani jednego poważniejszego interesu, w którymby nie uczestniczyli bezpo-

średnio lub pośrednio kierownicy instytucji w najrozmaitszej formie.

O wiele cięższy zarzut, jeśli chodzi o stronę gospodarczą, należy uczynić kierownictwu Banku dla Handlu i Przemysłu, z powodu jego zupełnej niefachowości i dyktanckiego eksperymentowania wbrew wszelkim zasadom racjonalnej bankowości. O tem jednak pomówimy jutro.

Dziś z całym naciskiem podkreślić tylko należy: Trzeba ratować skrzywdzonych klientów, nie sam Bank, drogą szybkiej wyprzedaży jego realnego majątku.

Rządowa akcja sanacyjna, mająca na celu przedłużanie egzystencji trzech upadłych banków byłaby nie tylko bezcelowa, ale wprost demoralizująca.

Sowiecka kontrabanda kokainy na dnie morza Niemieckiego

HAMBURG 10.9. W pobliżu ujścia Łaby zatonał niedawno parowiec sowiecki „Sonja”, dążący z Tunisu do Malmoe w Szwecji.

Obecnie, po wydobyciu statku z dna morskiego, okazało się, że wiozł on olbrzymi ładunek kokainy.

Ziemiaństwo zjechało do stolicy na obrady

Pomnijcie mości panowie! SALUS REIPUBLICAE -- SUPREMA LEX

WARSZAWA, 10.9. Dziś rozpoczęły się w Warszawie obrady trzydniowego Zjazdu zrzeszonych ziemian polskich.

Rano o godz. 9-ej odbyła się uroczysta msza św. w kościele Sw. Krzyża. Około godz. 11-ej otworzyła Zjazd w wielkiej sali Filharmonii, dokonał przez rady naczelnej organizacyj ziemiańskich, Kazimierz Lubomirski, poczem wygłoszono dwa referaty. P. Stanisław Godlewski mówił o projekcie ustawy reformy rolnej, a p. Mieczysław Jawłowski o konieczności ściślejszej organizacji ziemiaństwa i o roli rady naczelnej organizacji ziemiańskich.

Dalszy ciąg obrad plenarnych nastąpi o godz. 4 po poł. również w sali Filharmonii.

Po półoficjalnych naradach z Niemcami

układy o traktat handlowy zaczną się 25 września WARSZAWA, 10.9.

W kołach politycznych zwrócono uwagę na konferencję bawiącego w Genewie przewodniczącego niemieckiej delegacji do rokowań o traktat handlowy z Polską, p. Lewalda, z polskim ministrem spraw zagranicznych, p. Al. Skrzyńskim.

W związku z tą konferencją kraje pogłoska, że wyznaczone na 15 bm. wznowienie rokowań polsko-niemieckich przesunięte będzie o kilka dni. Jako o nowym terminie rozpoczęcia rokowań, mówi się o 25-ym b. m.

Zmiana terminu rozpoczęcia rokowań, jak nas zapewnijają, ma na celu osiągnięcie realniejszych wyników przygotowawczej wymiany zdań, jaka, droga półoficjalna, odbywa się od pewnego czasu między Berlinem i Warszawą.

Wnuki dotychczasowe tych półoficjalnych rokowań, oraz na rady przygotowawcze przewodniczącego delegacji polskiej, p. Pradzyńskiego, w min. przemysłu i handlu i min. spraw zagranicznych oraz skarbu, będą przedmiotem obrad jutrzejszego posiedzenia Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Na posiedzeniu tem omawiane będą również instrukcje dla delegacji polskiej do rokowań z Niemcami.

GIEŁDA

WARSZAWA, 10.9. NOTOWANIA POLIUDNIOWE Akcje w zameldowaniu. Waluty w poszukiwaniu.

Banknoty Pol. St. Zjedn. (za 1) 5.84. N. Jork 5.82. Dewizy Berlin 1.38, Belgja (za 100) 25.85, Holandia (za 100) 229.30, Londyn (za 1) 27.85, Paryż (za 100) 26.85, Praga (za 100) 17.25, Szwajcaria (za 100) 111.11, Wiedeń (za 100) 80.00, Sztokholm (za 100) 153.00, Włochy (za 100) 22.00. ZURYCH, 10.9. Warszawa 92.50. Papiry kokainy 5 proc. poz. konwers. 43.50, 8 proc. Poz. Złota 70.00, 10 proc. poz. kolejowa 85.00, 6 proc. Poz. dol. 60.00, 4 i pół proc. L. Z. Ziemięskie rb. przedw. 16.50, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915-16 r. 7.75, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 13.00, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 15.50.

Akcje B. Dyskontowy 4.90, B. Handlowy 3.00, B. Zachodni 1.10, B. Z. Sp. Zar. 0.50, Spies 2.00, Elektr. Dąbrow. 0.40, Elektryczność 1.05, Sifa i Światło 0.18, Chodorow 2.75, Czestocice 1.15, Gosławice 1.40, Warsz. Cukier 1.65, Firley 0.24, Wegiel 1.20, Cegielski 0.30, Fitzner 2.40, Lilpop 0.44, Modrzejów 2.46, Norblin 0.74, Ostrowieckie 3.65.

Handwritten signature

Handwritten signature

Gdynia konkuruje z Gdańskiem

Niskie opłaty portowe i wzrastająca pojemność portu są najlepszą dla Gdyni rekomendacją

W bież. miesiącu ułożono normalny tor na wybudowanie medawno moła, dzięki czemu przez port gdynski można już obecnie z łatwością przetransportować około 1000 ton dziennie.

Opłaty portowe w Gdyni są we wszystkich porównaniach o 10 lat niższe niż w Gdańsku. W niektórych pozycjach różnica opłat jest dość znaczna na korzyść Gdyni, a mianowicie opłaty portowe za wejście i wyjście statków z portu wynoszą w Gdyni 25 proc. odnośnych opłat w Gdańsku.

Opłaty za każde wyładowanie w Gdyni nie przekraczają 1000 kł. Ładunki, stanowią w Gdyni prawie 20 proc. opłat w Gdańsku. Opłaty postojowe za leżenie przy nabrzeżach są również znacznie niższe w Gdyni. Bardzo duża różnica zachodzi przy opłatach za pilotaż. Porównanie wychodzi na korzyść portu w Gdyni, którego stawki pilotowe wynoszą od 20 — 25 proc. podobnych opłat w Gdańsku.

Historja amerykańska

o posle Reichu, kole żydowskim i rządzie

Część członków sejmowego Koła żydowskiego coraz energiczniej występuje przeciwko swemu przesłowi, pos. Reichowi. Szczególne niezadowolone panowie ci wyrażają z powodu podróży pos. Reicha do Stanów Zjednoczonych, zarzucając mu, że nie poinformował Koła o celach swej podróży. Domagają się nawet zwolnienia z tego powodu specjalnego posiedzenia Koła sejmowego.

Amundsen skwitował z samolotów

sterowcem wyruszy ponownie do bieguna

RZYM, 9. Pisma donoszą, że Amundsen w projektowanej na wiosnę r. p. podróży do bieguna północnego użyje włoskiego pół-szybowca sterowca, który już w tym celu zakupił.

KRAKÓW,

najpiękniejsze miasto polskie

zdobywa nowe gmachy monumentalne

(Od własnego korespondenta)

Kraków, we wrześniu. W ostatnich latach przybyło Krakowowi parę pięknych gmachów. Według projektu kierownika odbudowy Wawelu, prof. Szyszko-Bohusza, stanęła nowa Pocztowa Kasa Oszczędności. Zamuje ona trójkątny plac między Wielopolem i dwiema ulicami, ma więc trzy równoważne fasady, udekorowane rzedami wysokich kolumn, kolumn i pilastrów i wydatnym gzymsem. Ponad gzymsem wznosi się jeszcze jedno, zupełnie nowe, gładkie piętro i prosta linja attyki. Gmach jest wielki — proporcje poszczególnych części ustawił kolumna, jeszcze go powiększając, nadając piętno jakiejś rzymskiej monumentalności. O paręset metrów od P. K. O. został niedawno wykończony olbrzymi dom mieszkalny dla 160 rodzin urzędniczych. Zaprojektował go również prof. Szyszko-



Zakład w Gdyni, który ma być zbudowany w Hordale, zamierza w tym celu w Gdyni z zakupić Labradoru.

Premjer Grabski o reformie rolnej

Dziś w Senacie

WARSZAWA, 10.9. Onegdajsze obrady połączonej komisji senatu, debatujących nad projektem ustawy o wykonaniu reformy rolnej, jak już donosiliśmy, w wyniku swego przekreśliły prawie w zupełności ustawę w tej formie, w jakiej wyszła z sejmu. Wobec tego, że stanowisko Sej-

TAJEMNICE „ZIELONEJ GRANICY”

Na polsko-sowieckim pograniczu

banda przemytników szmugluje do Rosji kokainę do Polski --- złoto

Jak żyją i działają bolszewickie stráže graniczne

kul bolszewickich. Granicy w dzień i w nocy strzeżę z obu stron posterunki wojskowe. Straże sowieckie pozostają niewidoczne. Bolszewicy strażnicy wzywają każdą nierówność terenu, zarośla lub drzewa i ukryci obserwują pas graniczny przez lornety polowe. W ostatnich miesiącach bolszewicy unikają rozmów z polskimi żołnierzami, trzymając się z dala od granicy — w nocy zaś czołgają się do placówek i obozują pod osłoną ciężkich karabinów maszynowych. Na odcinku granicy biegnącym przez województwo nowogrodzkie pełni służbę na stronie sowieckiej „28 Kołjanowski pograniżnik”. Nazwa pochodzi od nazwy miejscowości Kołjanów, gdzie kwateruje dowództwo oddziału. Dowództwo takie składa się z komendanta, zastępcy, adjutanta, lekarza, sędziego śledczego i wreszcie t. zw. „politruka”, czyli komisarza politycznego. Czerwony ten dygnitarz ma niezwykle szeroki zakres działania. Oprócz roboty agitacyjnej na wsi, prowadzi „oświatę” w oddziałach pograniżnych. Nauka polega na wygłaszaniu mów agitacyjnych, skierowanych prze-

Sejmowy projekt reformy rolnej

zyska większość w Senacie

WARSZAWA, 10.9. Wczoraj rano przybył do Warszawy wiceprezes klubu Piastowców, dr. Klernik. Po konferencji, odbytej z członkami klubu „Piasta”, zasiadającymi w połączonych komisjach Senatu, przedstawiciele „Piasta” wdrożyli rozmowy z przedstawicielami niektórych klubów. Wynikiem przeprowadzonych rozmów jest prawdopodobieństwo, że wójt sen. Białego o-

Wielkie miasto

powstanie w Zagłębiu Dąbrowskim

SOSNOWIEC 9. 9. Zarząd miasta Sosnowca powziął uchwałę w sprawie połączenia w jedno miasto Sosnowca, Będzina i Dąbrowy Górniczej oraz miejscowości podmiejskich jak Czładz, Zagórze, Niwka, Klimontów i t. d.

Francja będzie jadła rosyjskie bułki

WIEN, 9.9. — Tel. wł. — Doświadczenie „Export - Chleb” na dostawę 6 mil. pudów pszenicy. Zboże ma być dostarczone w grudniu i styczniu.

Rewizja traktatów z Włochami i Rumunją

Rolnicy popierają stanowisko rządu

W ministerstwie rolnictwa odbyła się konferencja w związku z rewizją traktatów handlowych z Włochami i Rumunją. Przedstawiciele organizacji rolniczych akceptowali stanowisko, zajęte przez ministerstwo rolnictwa, wypowiadając się przeciwko traktatom celno-taryfowym, natomiast za oparciem ich na klauzuli największego uprzywilejowania. Konferencja podkreśliła, iż Rząd nie powinien zobowiązywać się do niewprowadzania cła na produkty rolnicze, ponieważ cła te mają zostać uchwalone przez Sejm.

Nieszczęście Marokańskie

Francja posyła do Afryki marszałka za marszałkiem

Zamianowanie obok naczelnego dowódcy armii francuskiej w Maroku, generała Petaina, politycznego szefa w osobie marszałka Lyauteya — wywołało ciekawe komentarze różnych organów prasy francuskiej. „Quotidien” przewiduje, iż jeśli jeden z marszałków będzie walczył, a drugi prowadził układy, przyjęcie musi do nieporozumień i komplikacji. „Le Figaro” wytyka rządowi jego „zreżną politykę”. „Aby zadowolnić lewicę, pozabawiono marszałka Lyauteya wszelkiej władzy wojskowej w Maroku. Lecz z obawy wywołania niezadowolona na prawicy, odesłano go tam z misją „wywarcia wpływu” na plemię na tubylcze. Przebągną go prosto za cywila...”. Poczem „Figaro” atakuje wprost gabinet Painlevégo, który nazywa „wahadłem”. Dogadza on w równym stopniu prawicy i lewicy: „Logiczne biorąc, system ten powinien nas obdarzyć na każdym stanowisku dwoma urzędnikami — je dnym prawicowcem, drugim lewicowcem”. Niebrak jednak głosów, pochwalających decyzje rządu. „Le Gaulois” np. wierzy, iż obaj marszałkowie stają wyżej nad małostkowościami ambicji osobistych i spełniają powierzone sobie obowiązki.

Co posiadamy?

Czego potrzebujemy? Na te pytania nie dają odpowiedzi Targi Wschodnie

W roku bieżącym, w którym cała niemal Europa przeżywa ciężki kryzys gospodarczy, wszystkie zapowiedziane i odbyte targi i jarmarki zawiodły. Ilość i okazałość eksponatów nie ucierpiała wprawdzie widocznie, frekwencja miejscowych czytelników, była również menaj, lecz nawet na tak renomowanych i mających starą tradycję handlową targach jak Lipskie stagnacja była poważna, a ilość zawartych transakcji, szczególnie importowych i eksportowych była minimalna w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Francja nie robi ceremonii z niepożądanymi gośćmi

Francuzi wzięli się energicznie do cudzoziemców, którzy nie zachowują się odpowiednio w ich kraju. W ciągu ostatniego miesiąca władze francuskie wydały z granic Francji około 100 cudzoziemców. Każde wystąpienie polityczne cudzoziemców, niezgodne z prawami państwowymi, będzie nadal niezwłocznie w ten sposób karane.

Zapas złota w Banku Polskim

Zapas złota Banku Polskiego, wynoszący w dn. 20 sierpnia r. b. 121,7 milionów zł., nie zaś 21 milionów, jak to omyłkowo donieśliśmy wczoraj, wzrósł w ostatniej dekadzie wskutek zakupu złota zagranicą o 10,1 miliona złotych, wynosi przeto obecnie 131,8 mil. zł.

PERŁA POLSKIEJ OPERETKI

zabłyśnie w „Orłowie”

Pani Lucy Messal o swym powrocie na stołeczną scenę

WARSZAWA, 10.9. Warszawa odzyskała gwiazdę polskiej operetki. Niezrównana primadonna p. Lucy Messal, po kilkuletniej przerwie powraca na deskę teatru „Nowości”, by znów, jak za lat ubiegłych, zbierać oklaski i triumfować na scenie. Przedstawicielowi naszej redakcji oświadczyła p. Messal: — Występy rozpocznę już za kilka tygodni. Na powitanie Warszawy wystąpię w operetce zupełnie nowego pokroju. Tytuł tej operetki „Orłów” — oznacza nazwę największego na świecie brylantu. Będzie to operetka nawiąskroś nowoczesna o pięknych i lekkich melodjach. Otrzymałam w niej jedną z najlepszych ról, jakie kiedykolwiek grałam, zarówno pod względem wokalnym, tanecznym, jak i wogóle aktorskim. W roli tej znajdę niewątpliwie duże pole do popisu. Gram rolę ekscentrycznej tancerki, która potrafi wnieść kochać skromnego Misia przez całe trzy akty, nie wiedząc o tem, że przedmiot miłości jest księciem. A wierność na scenie publiczność lubi. — Któż będzie partnerem? Dyr. Szczawiński. Kto go pamięta choćby z „Manewrów jeśiennych”, ten wie, że nie tylko

KARTKI

Kościół i Państwo

Czytelnicy drodzy! Gawędząc z Wami codziennie, staram się z większym, lub mniejszym powodzeniem kręcić iskry, czy iskieryki humoru, niekiedy jednak i pod pióro felietonisty nasunie się temat, dający materiał do głębszych rozważań. A wówczas i felietonista mówi poważnie. Tak będzie właśnie dziś. Będzie mówił poważnie, bo i temat obratem kościoła do Państwa w Polsce. Skąd doszedłem do poruszania tak doniosłego zagadnienia? Jak zwykle: drogą obserwowania życia i jego przejawów w dziedzinach różnorodnych. Oto, co mi w danym wypadku ta obserwacja przyniosła: dzień wczorajszyny narodzin Najświętszego Państwa był t. zw. dniem powszednim, dniem pracy. Niedługo był świętem, obecnie zaś przeszedł mi być, a stało się to na mocy rozporządzenia władz państwowych, powziętego w porozumieniu z władzami kościelnymi. Sytuacja jest najzupełniej jasna: święta niema w całym Państwie, a więc i w kościele. Wszelkie odwołanie od tego jest pogwałceniem prawa i jako takie stanowi niejako wyraz walki z ustawami państwowymi. Fabryka, szkoła, biuro, warsztat mają w dniu tym oblicze codzienne, kościół też powinien mieć takie



18-letnia dziewczyna kobietą malarka jak najlepiej, najskrupulatniej i punktualnie. Panna Mav otworzyła obecnie przy pomocy rodziny własne przedsiębiorstwo i cieszy się takim uznaniem, że nie może nadążyć zamówieniom.

Tryumf byka w Agrykoli

Uległy zastępy zbrojnych „hiszpanów”
„Krwawe zapasy” przerwał komisarz policji

WARSZAWA, 9.9. Największą atrakcją „tygodnia lotniczego” miała być walka z bykiem na sposób hiszpański. Opowiadano sobie na ucho, że jest to dzika bestia, żadna krew i trupów, sprowadzona wprost z Andaluzji w klatce, wykładanej wojłokiem.

A tymczasem na bolsku Agrykoli ukazał się nasz polski bysio, poważny, dobronudny, pełen zaufania do ludzi.

Od pięciu torow, matadorów i torreadorów, którzy go obstarpi, opadł się ogonem i szepnął sobie trawkę, nie podejrzewając groźącego mu niebezpieczeństwa.

Na nie się zdały czerwone manyle; byk nawet nie spojrzal. Banderilosa, który straszyl go rożnem, polizał po twarzy.

Nawet tak skuteczny środek, jak pociąganie za ogon i lechtanie kijem bambusowym po brzuchu, nie wyprowadziły byczka z równowagi, natomiast wywołały głośne objawy radości wśród widzów.

Zabawę przerwał wreszcie komisarz Poklewski zabraniając w imieniu Komisarjatu rządu dalszych zapasów.

Torreadorowie powędrowali do garderoby, a byk, zamiast w jatce wydziału zaopatrywania, znalazł się z powrotem w oborze.

Jasne kolory -- ręczne malowidła



OZDABIAJA MŁODE „GIRLS”
Piekne jasne atłasowe sukienki z ręcznie malowanymi kwiatkami są najmodniejszym obwiewem strojem w Ameryce dla młodych panienek.

ŚWIAT BEZ REUMATYZMU

Preparat tuberkuliny
wynalazku lekarza wiedeńskiego
zapewnia zwalczanie bolesnej choroby

Od dłuższego czasu uchodził dr. Gustaw Paul, dyrektor wiedeńskiego Instytutu bakteriologicznego za specjalistę leczenia reumatyzmu i chorób powstających na tem tle.

W czasie wojny zaważwał go rząd austriacki do walki z reumatyzmem, który szerzył się w armii.

Szczepienia, które przeprowadzał wtedy uczony dały istotnie zadziwiające wyniki.

Piszący te słowa sam widział, jak zwalony niemocą żołnierz po zastosowaniu szczepienia, wedle metody dr. Paula, na trzeci dzień po zabiegu siedział już na koniu i nie odczuwał żadnych bólów w stawach.

Po wojnie dr. Paul nie ustawał w pracy i przed kilku dniami ogłosił na zjeździe lekarzy niemieckich w Weimarze sensacyjny odczyt p. t.

Świat bez reumatyzmu.
Uczony wiedeński przepro-

wadził kilkadziesiąt doświadczeń i na podstawie tego doświadczenia przyszedł do wniosku, iż niema tak zastarzałego reumatyzmu, któryby nie ustąpił pod wpływem szczepionki.

Tym cudownym lekiem jest preparat tuberkuliny absolutnie nieszkodliwy dla zdrowia ludzkiego, a działający niszcząco na ogniska reumatyczne.

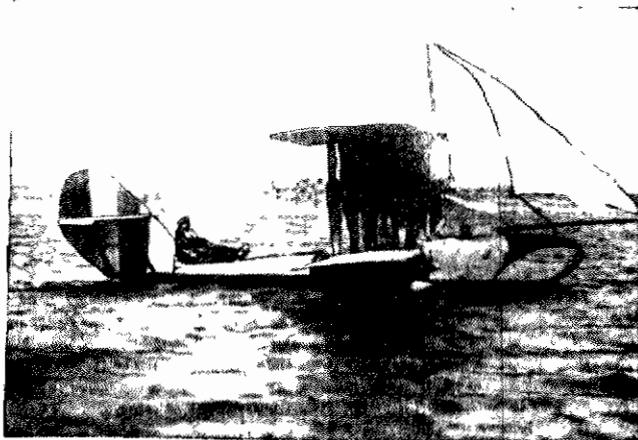
Terapia jest również nieboleśnie, gdyż powoduje zaledwie lekkie zaczerwienienie skóry w miejscu szczepienia i nie spowodza stanów gorączkowych.

Referat dr. Paula wywołał w świecie lekarskim wielkie wrażenie, albowiem autorytet uczonego każe przypuszczać, iż odkrycie jego nie jest żadnym humbakiem obłączonym na naiwnych, ale wynikiem rzetelnej pracy.

Rząd austriacki oddał do dyspozycji dr. Paula szpital, gdzie stosowane są bezpłatnie szczepienia dla ubogiej ludności.

C. W.

Hydroplan-żaglowiec



W podróż powietrzną naokoło świata wybrał się lotnik włoski, podpułkownik Francesco de Pinedo na hydroplanie własnego wynalazku.

Nowy typ samolotu de Pinedo poleca przedewszystkiem na tem, że zaopatrzony jest w żagiel, jak to widzimy na powyższym zdjęciu.

Zeznania przestępców pod narkotykami

Londonński „Daily News” donosi, iż na kongresie kryminologów, który zakończył się w tych dniach w Windsorze, demonstrowano nowy sposób wydobywania zeznań od przestępców.

Odbieranie zeznań odbywa się pod działaniem narkotyku, zwanego scopolamina.

Jest to wywar z japońskiej odmiany belladonny.

Narkotyku tego używali już przed wiekami buddyjscy kapłani. W języku japońskim no-

si on nazwę „kwiat prawdy”.

Dla organizmu zupełnie nieszkodliwy powoduje chwilowe oszołomienie, przyjemne zresztą.

Po upływie dwu godzin człowiek wraca do normalnego stanu.

Wprawdzie wydobywanie w ten sposób zeznań przypomina średniowieczną inkwizycję, jest jednak zupełnie niebolesne i nie ma żadnych zgrubnych skutków dla organizmu ludzkiego.

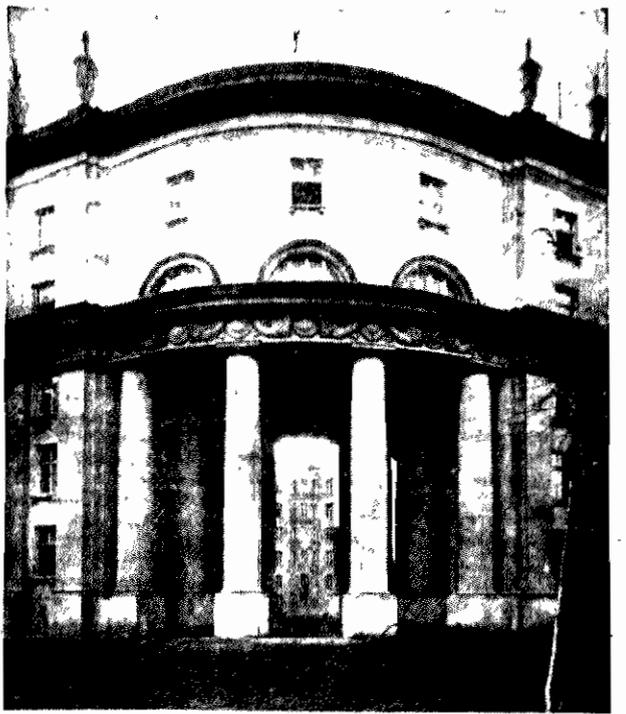
Precz z krótkimi włosami



Fryzjerzy paryscy z wielkim trudem godzą się na obcinać pięknych włosów niewieścich.
„Moda - a la garçon” zaniko

Dom dla 160 rodzin urzędniczych

Nowe arcydzieło architekta Szyszko-Bohusza



Architekt prof. Szyszko-Bohusz zjedrzył sobie zapewne miano odinowiciela i wielkiego budowniczego w polczesnego Krakowa. Gmachy zbudowane według jego projektów budzą powszechne uznanie jako pomnikowe dzieła architektury. Z dzieje nasze przedstawia dom dla 160 rodzin urzędniczych, zbudowany przez krakowską Pocztową Kasę Oszczędności.

Wypadek lotniczy pod Zakroczymiem

Aparat uszkodzony -- lotnicy wyszli bez szwanku

Chłopi odmówili rozbitkom pomocy

WARSZAWA, 10.9. Samolot typu „Moran”, wracając z lotu propagandowego z Płocka do Warszawy, skutkiem defektu w motorze musiał wczoraj wylądować na polach majątku Trąbki pod Zakroczymiem.

Przy lądowaniu uległy złamaniu oba przednie skrzydła samolotu. Pilot p. Popławski wyszedł z tej przygody bez szwanku, natomiast pasażer p. Marian Sztröbinger odniósł lekkie obrażenia ciała.

Na miejsce wypadku zbiegli się mieszkańcy pobliskiej wsi Majdany, gdy jednak pilot zwrócił się do nich z prośbą o podwo-

de, odmówili, oświadczając, że obowiązani są do tego tylko na polecenie władz policyjnych. Z pomocą przyszedł obu lotnikom właściciel majątku p. Grodziński, który odwiózł ich samochodem do Modlina, skąd następnie koleją wrócili do Warszawy. Pod opieką p. Grodzińskiego pozostawiono uszkodzony samolot.

Jadę do Paryża...

Rzecz o obywatelu chronicznie okradanym przez kobiety

Dziewicę Bajlę ujęto u akuszerki

WARSZAWA, 10.9.

Właściciel piekarni przy ulicy Gesiej 49, p. Jakób Rapsztajn, nie ma szczęścia w dobieraniu służących. Kilkakrotnie

był okradany, co go zniechęciło do posługi kobiecej w ogólności.

Jednak na prośbę sąsiada, przyjął do swego domu

pannę Bajlę Wajnblat, podobno czystą, jak szkło dziewczycę, uczciwą, gospodarną i nabożną.

Nazajutrz, po zaangażowaniu nowej służącej, państwo Rapsztajnowie zostali

doszczętnie okradzeni.

Dziewica znikła, a wraz z nią garderoba, bielizna, biżuterja oraz 5 tysięcy złotych gotówka. Zaalarmowana policja

wszczęta poszukiwania, jednak bez skutku.

Aż oto przed trzema dniami p. Rapsztajn otrzymał list tej treści:

„Jestem w Gdańsku, wstąpiam na okręt, jadę do Paryża.

Bajla”.

Adresat pogalopował z listem do Komisarjatu i

ze zdziwieniem stwierdził,

że dyżurny przodownik bardzo interesuje się kopertą, niż tekstem.

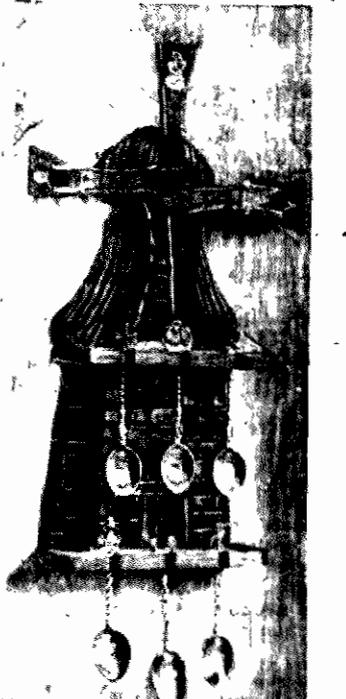
Na znaczku pocztowym widniał

stempel „Puławy”.

Niezłocznie delegowano wywiadowcę. Poszukiwania w Puławach trwały krótko. Pannę Bajlę ujęto

w gabinecie akuszerki, gdyż przygotowywała się do poważnych zmian w życiu.

Nagroda amsterdamska



zdołała na zawodach kolarskich o mistrzostwo świata w Holandii przez inż. H. Szyszko-Bohusza, słynnego kolarza Warszawy, który dziś wieczorem w elicie naszych jeźdźców staje na Dynasach do walki o pierwszeństwo z wybitnymi silami torów zagranicznych.

Bezręki kaleka --- potworny zbrodniarz

rozszarpał zębami i zagryzł na śmierć napadniętą w nocy kobietę

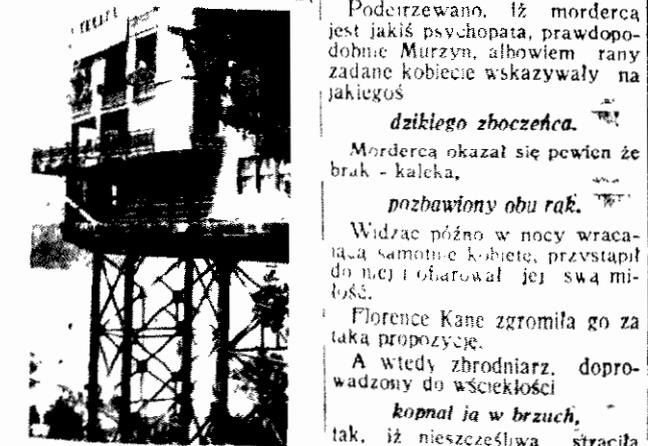
Ohydna zbrodnia w Nowym Jorku

(Od własnego korespondenta)

Dnia 29 czerwca b. r. znaleziono przed domem w jednej z nowojorskich dzielnic

trupia młodej kobiety,

JAK AMERYKANIE ZABEZPIECZAJĄ SIĘ PRZED POWODZIĄ



w oszczędności, na miejscu, położony nad rzeką Hudson, zmusił mieszkańców do budowania nowych domów na wysokich żelaznych rusztowaniach.

zmasakrowanego w okrutny sposób.

Zamordowana kobieta, nazwiskiem Florence Kane, cieszyła się najlepszą opinią, a dnia tego wyszła do teatru i nie wróciła już do domu.

Podeirzewano, iż morderca jest jakiś psychopata, prawdopodobnie Murzyn, albowiem rany zadane kobiecie wskazywały na jakiegoś

dzikiego zбочeńca.

Morderca okazał się pewien żebrak - kaleka,

pozbawiony obu rąk.

Widząc późno w nocy wracającą samotnie kobietę, przystąpił do niej i obarował jej swą miłoś.

Florence Kane zgromiła go za taka propozycję.

A wtedy zbrodniarz, doprowadzony do wściekłości

kopnął ją w brzuch,

tak, iż nieszczęśliwa straciła przytomność i upadła na ziemię. Wtedy oblakający kaleka rzucił się na jej ciało i

rozszarpał zębami

tak długo, aż ofiara jego perwersyj wyzionęła ducha.

Dwie wczorajsze rozprawy w Sądzie Doraźnym.

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpatrzył w trybie doraźnym

Sprawy z oskarżenia o podpalenie:

Jana Abramowicza (patrz „Dziennik” z dn. 2 bm.) i Józefa Ryszczuka („Dziennik” z dn. 7 bm.).

Przewodniczył rozprawom

p. prezes Sądu Okręgowego, Dynowski w towarzystwie wotantów pp. Sędziów: Rybaltow-

skiego i Dzialeńskiego. W obu sprawach oskarżał p. prok. Klank.

W pierwszej sprawie bronili z urzędu

p. adw. Lipko w drugiej p. mec. Otto.

Jan Abramowicz został skazany na

18 lat ciężkiego więzienia, zaś Ryszczuk na

lat osiem.

Uroczystość w Łyskowie.

Na cmentarzu przy kościele w Łyskowie powiatu Wołkowskiego znajduje się

grobowiec piosły „serca i uszeka”

Franciszka Karpińskiego, który zmarł w powiecie Wołkowskim w dniu 16.IX. 1825 r.

Grobowiec jest skromny, oryginalnej formy w postaci małego domku a na nim wyryte słowa:

„Ojciec mój dom abogit”.

Po uroczystym nabożeństwie w parafialnym kościele i wysłuchaniu podniosłego kazania księdza senatora Maciejewicza licznie zebrana

ludność miejscowa

przy współudziale zaproszonych gości zebrała się w dniu 6.IX. br. przed wspomnianym grobowcem, gdzie w skupieniu wysłuchała szereg okolicznościowych przemówień, z których odznaczała się najbardziej jednością i doskonałą treścią przywotwornej formie krótka

mowa wzywacza Wasiliewskiego

jako delegata Kuratorium Białostockiego Okręgu Szkolnego i Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Po przemówieniach

nastąpiła deflada

Rada Miejska rozpoczyna VII sesję swoją.

Rada Miejska rozpoczyna VII sesję, 199-tem posiedzeniem plenarnym Rady miasta Białostoku, które odbędzie się dziś w piątek, dnia 11 września 1925 roku punktualnie o godz. 7-ej wieczorem.

Porządek obrad:

1. Sprawdzenie listy obecnych.
2. Sprawa kupna domu p. Chwolesa.
3. Dodatkowy kredyt na budowę ochron miejskich przy ul. Artyleryjskiej.

(P. 2-3 ref. ławnik Mag. p. inż. Rybołowicz.

4. Dodatkowy kredyt na uzupełnienie inwentarza Zakładu Położniczego, (ref. ławnik Mag. p. dr. Ostromecki).

5. Sprawy obywatelskie. (ref. sekretarz R. M. p. Wł. Kolendo. 6. Przepisy o eksploatacji dorożek samochodowych w Białymstoku oraz taryfa opłat za jazdę. (P. 6 ref. ławnik Magistr., p. inż. Rybołowicz).

7. Urlop dla prezydenta miasta.

Nie przywłaszczaj skarbowych pieniędzy, bo za to grozi zwolnienie ze służby, a może i coś więcej...

W dniu wczorajszym Komisja Dyscyplinarna Oddziału Białostockiego P. K. P. pod przewodnictwem mecenasa W. Sławińskiego procz sprawy o łapownictwo Gąsowskiego rozpatrywała, również

opracę urzędniczą kasy stacyjnej w Białymstoku Władysława Chłudzkiego o przywłaszczenie

Odnawianie dworca na st. Białystok.

Od paru miesięcy dworzec osobowy na st. Białystok

graunowak się odnawia.

Sala III klasy, urągająca dotychczas wszelkim przepisom sanitarnym i higienicznym, zostaje przebudowana, otrzymuje specjalny podjazd, a przed dworcem od samego mostu ułożony zostanie chodnik betonowy.

Wogóle jak widać z prowadzonych przez kolej robót, dwor-

zecz będzie miał europejski wygląd.

Jedynie wejście na most od strony ul. Św. Rocha poleca się uwadze władz magistrackich, które powinny natychmiast zajęć się doprowadzeniem bruku od ul. Św. Rocha do mostu

do należytego porządku.

gdyż obecnie można łatwo poplątać tam nogi.

Przemysł białostocki rusza z miejsca.

W dn. 9 bm. została częściowo uruchomiona fabryka kolder Zylbera-Poleska 6/8. Do pracy przystąpiło 17 robotn.

W tymże dniu w fabryce waty

Niewińskiego—Orzeszkowa 15, zostały uruchomione 2 warsztaty wyrobu waty i oddział farbiarski. Do pracy przystąpiło 10 robotników.

Okradziono Spółdzielnię „Rolnik”.

Okulski Czesław, kierownik Spółdzielni „Rolnik” w/m. zameldował policji o przywłaszczeniu zakupionego w Warszawie przez spółdzielnię towaru na sumę 1996 zł. przez upoważnio-

nego do odbioru Waśkowskiego Mieczysława, mieszk. m. Białostoku, który z przywłaszczonym towarem zbiegł w niewiadomym kierunku. Pościg zarządzano.

Nowe koło L. O. P. P. w Juchnowcu.

W dn. 8. b. m. we wsi Juchnowiec-Kościelny, gminy Juchnowieckiej odbył się odpust „40 godzin. nabożeństwa” N. M. P., podczas którego zostało zor-

ganizowane i założone tam Koło L. O. P. P., prezesem którego został wybrany miejscowy ksiądz proboszcz Niewiarowski. Obecnych było około 1800 osób.

Pożar w m. Jurowcach.

W dn. 9 b. m. o g. 19.30, w m. Jurowce, gm. Wasilków, należącym do Artura Garkiewiczicza wybuchł pożar, skutkiem czego spłonęła obora ogólnej wartości 10.000 zł. W akcji ra-

tunkowej brała udział Ochotn. Straż Ogniowa z Wasilkowa. Ogień stłumiono o g. 23. Przyczyna pożaru niewiadoma. Dochodzenie w toku.

Skutki nieostrożnej jazdy.

W dn. 9 b. m. na ul. Rynek Kościuszki, róg Zamenhofa w/m., furman elektrowni miejskiej Wołyński wskutek nieostrożnej jazdy zaczął wozem 6-letn. Fej-

gę Jagielską, która upadła na bruk i odniosła lekkie potłuczenie lewej ręki. Wymieniona oddano pod opiekę rodziców.

Białostocka kronika policyjna.

Pożary. W dn. 7 b. m. o g. 17, we wsi Pieńki gm. Michałowo, wybuchł pożar, skutkiem czego spłonęła stodoła ze zbożem i 2 stogi siana ogólnej wartości 2270 zł. na szkodę Ławryszczuka Pawła (narodow. ros.). Przyczyna niewiadoma.

Zastąpienie. W dn. 8 b. m. o g. 16.30 na chodniku ul. Lipowej, obok domu Nr. 47, nagle zastąpiła 80 letnia Bolda Marja, bez stałego miejsca zam., którą umieszczono w szpitalu żydowskim.

Kradzież w przemyśle. W dn. 8 b. m. została uruchomiona wykończalnia sukna Brula w Rabinówce gm. Gródek. Pracuje 8 robotników.

Odezyl. W dn. 8 b. m. o g. 22 w sali teatru „Palace” ogłoszony został odczyt przez członków Organiz. Sjonist. przybyłych z Palestyny n. t. „Odbudowa Palestyny”. Obecnych było do 200 osób.

Kradzieże. 1) Z mieszkania Estery Nilowskiej w m. Supraślu nieznani sprawcy skradli różne towary manufakturalne ogólnej wartości 500 zł.

2) Z mieszk. Rudeka Józefa przedm. Wysoki Stoczek skradzona została garderoba wart. 130 zł. przez służącą Wiktorję Zochar, która ze skradzionymi rzeczami zbiegła w niewiadomym kierunku.

Akcja kolejarzy na rzecz L. O. P. P.

Komitet Kolejowy L. O. P. P. w Białymstoku pod przewodnictwem p. inżyniera Zabrodzkiego i gorliwej współpracy urzędników kolejowych pp. Markiewicz, Zelechowskiego, Gallerta i Borowskiego zajął się energicznie kwestią i propagandą w tygodniu Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Dniem i nową kwestują na dworcu urzędnicy kolejowi, to samo dzieje się na wszystkich stacjach Oddziału Białostockiego.

Obliczenie wpływów z tygodnia nastąpi w nadchodzący poniedziałek i wynik podany zostanie do wiadomości ogółu.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, Jacek Rejstrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego dział A. wciągnięte zostały następujące firmy:

(C. d.)

Pod Nr. 4044. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Dawid Feldman”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba miast. Narewka powiatu Białostockiego, ulica Białostocka № 25. Właściciel Dawid Feldman, zamieszkały w miasteczku Narewce, powiatu Białostockiego, przy ulicy Białostockiej pod № 25.

Pod Nr. 4045. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż towarów białych i artykułów spożywczych — Szłoma Grabski”. Przedmiot: sprzedaż towarów białych i artykułów spożywczych. Siedziba: osada Białowieża powiatu Białostockiego, ulica Stoczek № 15. Właściciel Szłoma-Zelman Grabski, zamieszkały w osadzie Białowieża, powiatu Białostockiego, przy ulicy Stoczek pod Nr. 15.

Pod Nr. 4046. Firma przedsiębiorstwa: „Skup i sprzedaż płotna — Jankiel Gołąb”. Przedmiot: skup i sprzedaż płotna oraz sprzedaż pieczywa własnego wypieku. Siedziba: Białostok, ulica 3-go maja № 1. Właściciel Jankiel Gołąb, zamieszkały w Białostoku, przy ulicy 3-go maja pod № 1.

Pod Nr. 4047. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż starego żelazta — Zelman Grodzki”. Przedmiot: sprzedaż starego żelazta. Siedziba: miasteczko Brańsk, powiatu Białostockiego, ulica Sienkiewicza - 30. Właściciel Zelman Grodzki, zamieszkały w miasteczku Brańsku, powiatu Białostockiego, przy ulicy Sienkiewicza pod № 30.

Pod Nr. 4048. Firma przedsiębiorstwa: „Skup i sprzedaż zboża — Lejzor Goldwasser”. Przedmiot: skup i sprzedaż zboża. Siedziba: miasteczko Brańsk

powiatu Białostockiego, ulica Sienkiewicza - 45. Właściciel Lejzor Goldwasser, zamieszkały w miasteczku Brańsku, powiatu Białostockiego, przy ulicy Sienkiewicza pod № 45.

Pod Nr. 4049. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż towarów białych — Basza Hurwicz”. Przedmiot: sprzedaż towarów białych. Siedziba: miasteczko Brańsk, powiatu Białostockiego, ulica Sienkiewicza № 65. Właściciel Basza Hurwicz, zamieszkały w miasteczku Brańsku, powiatu Białostockiego, przy ulicy Sienkiewicza pod № 65.

Pod Nr. 4050. Firma przedsiębiorstwa: „Skup i sprzedaż zboża — Dawid Heller”. Przedmiot: skup i sprzedaż zboża. Siedziba: miasteczko Ciecina, powiatu Białostockiego, ulica Mickiewicza. Właściciel Dawid Heller, zamieszkały w miasteczku Ciecina, powiatu Białostockiego, przy ulicy Mickiewicza.

Pod Nr. 4051. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Bluma Izrael”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: miasteczko Brańsk, powiatu Białostockiego, ulica Sienkiewicza - 15. Właściciel Bluma Izrael, zamieszkały w miasteczku Brańsku, powiatu Białostockiego, przy ulicy Sienkiewicza pod № 15.

Pod Nr. 4052. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż mięsa i wędlin — Franciszek Jastrzębski”. Przedmiot: sprzedaż mięsa i wędlin. Siedziba: osada Białowieża powiatu Białostockiego, ulica Stoczek № 29. Właściciel Franciszek Jastrzębski, zamieszkały w osadzie Białowieża, powiatu Białostockiego, przy ulicy Stoczek pod Nr. 29.

Pod Nr. 4053. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy i sprzedaż wyrobów tytoniowych — Abram Jermien”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych i wyrobów tytoniowych. Siedziba: miasteczko Brańsk, powiatu Białostockiego, ul. Sienkiewicza Nr. 91. Właściciel Abram Jermien, zamieszkały w miasteczku Brańsku, powiatu Białostockiego, przy ulicy Sienkiewicza pod № 91.

(C. d. n.)

CZYTAJĄCIE „DZIENNIK BIAŁOSTOCKI”

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, na powiat Białostocki, przy ul. Św. Rocha 17 zamieszkały, ogłasza, że w dniu 29 września 1925 r., od godziny 10 z rana, w **Stare sieniach** powiatu Białostockiego przy ulicy Kolejowej № 2 odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną urządzenia sklepowego, towarów kosmetycznych i innych przedm. należących do Franciszka Bojarzyńskiego i oszacowanych na 1670 złotych. Białystok, dn. 7 września 1925 r. 945

Rada Nadzorcza

Towarzystwa Kredytowego m. Białostoku, zaprasza członków Towarzystwa na zasadzie art. 65—70 statutu Towarzystwa, na Walne Zgromadzenie członków takowego mające się odbyć w lokalu Białostockiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń ul. Kuratowskiego 23, w dn. 12 października 1925 r. o godz. 7 wiecz. dla I i II grupy oraz w dniu 13 października dla III grupy celem obrania pełnomocników. W myśl uwagi do art. 68 statutu Zgromadzenie uważa się za prawomocne, niezależnie od liczby przybyłych na nie osób. Listy członków wszystkich 3-ech grup wywieszone są w lokalu Zarządu, w biurze prezesa zarządu Dora M. Perelskiej, Ogrodowa 9. Listy te są dostępne do przejrzenia dla wyborców codziennie w godz. 10—2 pp. z wyjątkiem dni świątecznych.

DOROŻKI SAMOCHODOWE AUTO-KURJER

Zamawiać można telefonicznie (tel. 63) w ciągu całego dnia. „Auto-Kurjer” zaopatrzone jest w liczniki, które wykazują należną opłatę. Taniej niż dorożka, dogodniej i szybciej znacznie.

Kamienie żółte ZMIĘCZKA I USUWA Cholekinaza M. Niemcewskiego

Kamienie roszą bez bólu. Ataki w zupełności ustają.

Objawy początkowe: Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie uchodzą się zebra) Pobołwania w wątrobie, kłopotność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszce. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. Objawy podczas ataków: W dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tyłnej, w pasie i krzyżu i sięga aż po łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie zębów i parcie na kiszki stolcowe. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółci, dręszcze, zimne poty, żółtaczka.

Blizszych informacji udziela Aptekarz-fizyolog **M. NIEMCEWSKI** Warszawa, Nowy-Swiat 6. 8. 777

Uświadczona nauczycielka

dyplomowana słuchaczka Kursów Bestuzewa w Petrogradzie, i laureatka Konserwatorium Petrogradzkiego udziela lekcji matematyki, języków: polskiego, francuskiego i niemieckiego oraz muzyki. Wykłady prowadzone są w języku polskim, rosyjskim lub niemieckim (na żądanie). Informacje w administracji „Dziennika Białostock.”

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne. Leczą: **przeziwicieli, promienie Rentgena i lampę kwarcową**

Przyjmuje od godz. 10—1 od 4—8. 94 BIALYSTOK, ul. Sienkiewicza 37.

Dr. M. KANEL

Chor. weneryczne, skórne i mocznikowe. **Leczenie i przedwzięcie promieniami Rentgena.**

Przyjm. od 10—12 i 5—8 w Kabinet od 4—5 p. BIALYSTOK, ul. Sienkiewicza 37.

„MODERN” Dział największa atrakcja światła

SENSACJA KREW ŚCINAJĄCA

LOT NAOKOŁO ŚWIATA

dramat życiowo-sensacyjny w 8 aktach, ilustrujący lot kobiety naokoło świata na aeroplanie, ścigana przez policję wszystkich krajów.

W ROLACH GŁÓWNYCH:

ELLEN RICHTER — REINHOLD SZYNCEL

Najmłodniejsza **BRUNO KASTNER**

Teatralny i stroje Najnowsze tańce

Kasa: 6 wiecz. Ceny: od 1 złotego.

Dr. Wacław Krajński

szereby oszu i wewnętrzne **Powracić**

Przyjm. od 10—12 rano i 6—8 wiecz. 880 Mińskiego 11.

MASZYNY zgubiono dwa osoby wyś przez Starostę Wys.-Mazowieck. „Kasprzyckiego” na imię Józefa Nagrodzone wielkimi złotymi medalami. Tani polecę Hurtownia „The Kasprzycki Company” Warszawa, Marszałkowska 153, telefon 104-51. Chłódna 28. Prowinca zamawiać może listownie. Warszawa, Mokotowska 39.

Stenografy w. ucza w. szystkich bezplatnie. Instytut Stenograficzny. Warszawa, Mokotowska 39.